

Viva Las Vegas

The Analogs

Światła miasta płoną w duszy mej
Żywym ogniem cały czas
Forse mam i chcę puścić ją
A więc stawki w górę daj
Tysiące kobiet czekają tam
Takich, że diabeł nie mógłby spać
Ja jestem złem i miłość im dam

Viva Las Vegas
Viva Las Vegas
Viva Las Vegas

Nawet nie wiesz jakbym chciał
Aby dłuższy mógł być dzień
Choćby ze sto godzin miał
Ja nie spałbym, o nie
Black Jack, poker i ruletka też
Przegrasz lub obłowisz się
Trzeba nerwy ze stali mieć

Viva Las Vegas
Viva Las Vegas
Viva Las Vegas

Viva Las Vegas ze swoimi neonami
Do gry automatami, zmarnowane sny
Viva Las Vegas które noc zmienia w południe
Noc zmienia w dzień, zobacz je
Nie wrócisz taki sam

Wcale nie chcę przestawać
Nadal ma trwać zabawa
Choć stracę ostatni grosz
I jeśli całkiem spłuczę się
Ważne że rządziłem tu
Na stół rzucę to co jeszcze mam
Fortuna w kości pomoże mi grać
By siódemki wypadły mi

Viva Las Vegas
Viva Las Vegas
Viva Las Vegas
Viva, Viva Las Vegas